

Sygn. akt II AKa 113/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Mrozik - Sztykiel

Sędziowie: SA Marek Czecharowski spr.

del. SO Małgorzata Janicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r.

sprawy 1. Z. J. (1) oskarżonego z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 64§1 kk,

2. Z. J. (2) oskarżonego z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn.. akt V K 113/14

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności obniża w stosunku do oskarżonego Z. J. (1) do lat 6 (sześciu), a wobec Z. J. (2) do lat 5 (pięciu);

w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 listopada 2013r. do dnia 6 maja 2015r.;

zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych po ½ kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym tytułem opłaty za obie instancje od oskarżonego Z. J. (1) kwotę 5600 (pięć tysięcy sześćset) zł, a od Z. J. (2) kwotę 4400 (cztery tysiące czterysta) zł.

UZASADNIENIE

Oskarżeni **Z. J. (1)** i **Z. J. (2)** stanęli pod zarzutem, iż:

- w okresie od bliżej nieustalonego dnia nie wcześniej niż 12 kwietnia 2012 r. do dnia 17 listopada 2013 r. na ul. (...) w miejscowości S., działając wspólnie i porozumieniu wraz z ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie co najmniej 170.000 zł w przypadku **Z. J. (1)** oraz kwocie co najmniej 70.000 zł w przypadku **Z. J. (2)**, wykorzystując przyrzady służące do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w

postaci trzech linii technologicznych wyposażonych w urządzenia techniczne o dużej wydajności w postaci trzech kolb szklanych o pojemności 20 l wraz z czaszami grzewczymi, chłodnicami szklanymi, rozdzielaczami szklanymi, termometrami, kanistrów oraz prekursorów takich jak (...) ((...)), (...) ((...)), (...), kwas siarkowy, kwas mrówkowy, kwas solny - wytwarzali, wbrew przepisom ustawy, substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w znacznej jej ilości, przy czym do dnia 17 listopada 2013 r. wytworzyli co najmniej 106,8 litrów i 17,4 kg amfetaminy, zaś prowadzona przez nich w dniu 17 listopada 2013 r. synteza (...) mogła dostarczyć znacznej ilości siarczanu amfetaminy o wadze 9 kg, przy czym z przestępstwa tego uczynili sobie stałe źródło dochodu,

tj. popełnienia czynu z art. 53 ust 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

a Z. J. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu 6 miesięcy za umyślne przestępstwo podobne,

tj. czynu z art. 53 ust 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. (sygn. akt V K 113/14):

I. oskarżonych Z. J. (1) i Z. J. (2) uznał w ramach zarzuconego im aktem oskarżenia czynu za winnych tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia nie wcześniej niż 12 kwietnia 2012 r. do dnia 17 listopada 2013 r. na ul. (...) w miejscowości S., działając wspólnie i porozumieniu oraz z trzecią ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 170.000 zł. w przypadku Z. J. (1) oraz w kwocie 70.000 zł w przypadku Z. J. (2), wykorzystując przyrządy służące do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w postaci trzech linii technologicznych wyposażonych w urządzenia techniczne o dużej wydajności w postaci trzech kolb szklanych o pojemności 20 l wraz z czaszami grzewczymi, chłodnicami szklanymi, rozdzielaczami szklanymi, termometrami, kanistrów oraz prekursorów takich jak (...) ((...)), (...) ((...)), (...), kwas siarkowy, kwas mrówkowy, kwas solny - wytwarzali, wbrew przepisom ustawy, substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w znacznej jej ilości, przy czym do dnia 17 listopada 2013 r. wytworzyli co najmniej 106,8 litrów i 16,4 kg amfetaminy, zaś prowadzona przez nich w dniu 17 listopada 2013 r. synteza (...) mogła dostarczyć znacznej ilości siarczanu amfetaminy o wadze 9 kg, przy czym z przestępstwa tego uczynili sobie stałe źródło dochodu i czyn ten zakwalifikował w stosunku do Z. J. (1), który czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, z art. 53 ust 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., natomiast w stosunku do Z. J. (2) z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to skazał ich natomiast na podstawie art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył Z. J. (1) karę 10 lat pozbawienia wolności oraz karę 500 (pięciuset) stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej z nich na 50 złotych, natomiast

Z. J. (2) karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz karę 400 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej z nich na 50 złotych;

II. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej w kwocie 170.000 zł od Z. J. (1), zaś w kwocie 70.000 zł od Z. J. (2);

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył Z. J. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 listopada 2013 roku do dnia 22 grudnia 2014 r. oraz Z. J. (2) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 listopada 2013 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku;

IV. na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodów rzeczowych wyszczególnionych pod pozycjami od 1 do 123 w wykazie dowodów rzeczowych na kartach od 202 do 216 akt sprawy, pod poz. od 1 do 4 na karcie 269, natomiast pod pozycją 1 na karcie 296 oraz pod pozycjami od 1 do 5 na karcie 983 poprzez pozostawienie w aktach sprawy;

V. zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe: od oskarżonego Z. J. (1) kwotę 7.600 złotych w tym kwotę 5.600 (pięć tysięcy sześćset) tytułem opłaty, natomiast od oskarżonego Z. J. (2) kwotę 6.600 złotych w tym kwotę 4600 tytułem opłaty, zwalniając oskarżonych z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części i przejmując je w tym zakresie na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca Z. J. (1) skarżąc wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania karnego mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.: art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k. art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. polegającą na:

a. dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków K. D. (1), A. D. i R. D. a także opinii biegłej D. K., z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w sposób mający umożliwić poparcie z góry przyjętych założeń co do sprawstwa jak również ilości wyprodukowanych narkotyków oraz wysokości uzyskanej korzyści majątkowej, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w tym również opinii biegłej nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony produkował znaczne ilości narkotyków tj. co najmniej 106,8 litrów i 16,4 kg amfetaminy, zaś prowadzona przez nich w dniu 17 listopada 2013 r. synteza (...) mogła dostarczyć znacznej ilości siarczanu amfetaminy o wadze 9 kg,

b. nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim nie ustalenie faktycznej ilości wyprodukowanego narkotyku,

c. nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poprzez zaniechanie powołania z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa co do wpływu substancji chemicznych wydzielanych podczas produkcji narkotyków na możliwości zapamiętywania przez oskarżonego zdarzeń a także ewentualnego czasu trwania wpływu tych substancji na zachowanie wyżej wymienionego w sytuacji, gdy oskarżony Z. J. (1) w swych wyjaśnieniach jednoznacznie wskazuje, iż podczas produkcji był w stanie silnego odurzenia, silnego zatrucia miał temperaturę 40 stopni i wymioty,

d. interpretowanie nie dających się usunąć wątpliwości wyłącznie na niekorzyść oskarżonego sprzeczne z zasadą in dubio pro reo, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i prawidłowa jego ocena wskazywała, iż wątpliwości takie istnieją i że należy je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego,

e. sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami wskazanymi w art.424k.p.k., zwłaszcza poprzez brak wskazania na jakich dowodach sąd oparł się ustalając ilość wyprodukowanych substancji psychotropowych a także ustalił czas popełnienia przestępstwa;

które to uchybienia procesowe skutkowały

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść wyroku polegający na niesłusznym uznaniu, iż oskarżony dopuścił się czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia w tym zwłaszcza przyjęciu, że Z. J. (1) dokonał zarzuconego mu czynu w o kresie nie wcześniej niż od 12 kwietnia 2012 r. do dnia 17 listopada 2013 r. w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o sprzecznej z prawem działalności w/w w 2012 r.;

III. rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu Z. J. (1) kary 10 lat pozbawienia wolności, podczas gdy właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa,

jak również przyznanie się oskarżonego do popełnienia przestępstwa i złożenie wyjaśnień ujawniających okoliczności jego popełnienia, uzasadniają wymierzenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności w niższym wymiarze.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca **Z. J. (2)** zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający decydujący wpływ na jego treść, a polegający na:

1) bezzasadnym uznaniu jakoby „(...) Z. J. (1) i Z. J. (2) zajmowali się bezpośrednio produkcją amfetaminy (...)” (patrz strona 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) podczas gdy w rzeczywistości tylko Z. J. (1) i M. S. (1) zajmowali się jej produkcją, przy czym „Z. J. (1) zajmował się procesem produkcji od (...) strony technologicznej” (strona 8 tamże), zaś oskarżony Z. J. (2) jedynie ułatwił prowadzenie tej działalności przestępczej, nie był współsprawcą przestępstwa w rozumieniu art. 18 § 1 k.k. a co najwyżej może jedynie odpowiadać z przepisu art. 18 § 3 kodeksu karnego;

2) bezzasadnym uznaniu jakoby Z. J. (1) wytworzył co najmniej 106,8 litrów i 16,4 kg amfetaminy, zaś prowadzona synteza mogła dostarczyć siarczan amfetaminy o wadze 9 kg podczas gdy biegła przede wszystkim nie wypowiedziała się ile linii produkcyjnych, o jakiej wydajności i w jakim okresie czasu uruchomiono w miejscowości S., zwłaszcza iż „w ocenie Sądu w pełni logiczne jest, że na początkowym etapie produkcji końcowa ilość otrzymywanych środków nie była zadowalająca...” (patrz strona 27 i 37 tamże, a także strona 15 tamże - „Trzecia linia pojawiła się w ostatnim okresie”);

3) bezzasadnym uznaniu jakoby „Z. J. (1), jak i Z. J. (2) do wynajmowanych pomieszczeń przyjeżdżali raz, dwa lub trzy razy w tygodniu w różnych godzinach” (patrz strona 7 tamże) podczas gdy, przede wszystkim z zeznań świadka K. D. (1) - którym Sąd I instancji dał wiarę (patrz strona 30 zdanie ostatnie tamże) wynika, że przez okres 3-4 miesięcy od daty wynajmu oskarżony J. w ogóle tam nie przyjeżdżał, zaś w lipcu i sierpniu 2012 roku Z. J. (2) nie wytwarzał amfetaminy (patrz K - 253, tom II, a także strona 14 tamże oraz strona 26 tamże), a w późniejszym okresie przyjeżdżał jedynie sporadycznie;

4) bezzasadnym uznaniu jakoby oskarżony Z. J. (2) otrzymał kwotę 70.000 złotych, podczas gdy tenże oskarżony otrzymał od M. S. (1) jedynie kwotę około 20 tysięcy złotych za pomoc w prowadzeniu działalności przestępczej (strona 11 tamże);

5) bezzasadnym uznaniu jakoby M. S. (1) w dniu 21 listopada 2013 roku popełnił samobójstwo podczas gdy fakt ten budzi poważne wątpliwości, zresztą podobnie jak okoliczności zaniechania wcześniejszego zatrzymania jego osoby, której trzeba byłoby przypisać sprawstwo kierownicze zwłaszcza w sytuacji której nie można wykluczyć, iż miejsce pobytu M. S. (1) było wcześniej znane policji (patrz strona 9 zdanie ostatnie tamże);

II. obrazę przepisów postępowania, mającą bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na:

1) obrazie przepisów postępowania, a mianowicie przepisów art. 4, 5 § 2, 7, 92 i 410 k.p.k. poprzez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego i oparcie ustaleń faktycznych nie na całokształcie zebranych w sprawie dowodów, a zwłaszcza na odmowie dania wiary wyjaśnieniom Z. J. (2) i Z. J. (1) - złożonym w toku przewodu sądowego, w sytuacji, gdy treść tych wyjaśnień zasługuje na ich pozytywną ocenę wybiórcze potraktowanie obiektywnych zeznań świadka K. D. (1) (K - 253, tom II), dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o „niejasną” i „niepełną” opinię biegłej (art. 201 k.p.k.), która w tej opinii wypowiada się tylko co do hipotetycznych (teoretycznych), a nie rzeczywistych rozmiarów produkcji amfetaminy, co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku;

2) obrazę przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., co uniemożliwia dokonanie kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia poprzez wewnętrzną sprzeczność polegającą na z jednej strony bezzasadnym przyjęciu jakoby „Z. J. (1) i Z. J. (2)

zajmowali się bezpośrednio produkcją amfetaminy” (strona 8 tamże) podczas gdy na tej samej stronie Sąd I instancji stwierdza, iż tylko „Z. J. (2) zajmował się procesem produkcji od (...) strony technologicznej”, zaś <zapach> powstający przy wytwarzaniu amfetaminy „(...) był wyczuwalny tylko gdy Z. J. (1) był obecny w wynajmowanych pomieszczeniach” (patrz strona 7), zaś „wytwarzanie amfetaminy (...) ma charakter złożony” (patrz strona 37 tamże), zaś Z. J. (2) nie posiadał jakichkolwiek umiejętności w tej dziedzinie w przeciwieństwie do Z. J. (1), który „(...) miał wiedzę i umiejętności (...)” (patrz strona 40 tamże);

III. niezależnie od powyższych zarzutów - wymierzenie oskarżonemu Z. J. (2) wyjątkowo rażącej surowej kary zwłaszcza w sytuacji, gdy Sąd I instancji jako okoliczność obciążającą przyjął „ilość wytworzonej amfetaminy” (strona 44 tamże) pomimo iż Sąd Okręgowy dla Warszawy - Pragi w Warszawie nie ustalił tej ilości, gdyż nie mógł jej ustalić, bowiem z całą pewnością Z. J. (2) nie zajmował się produkcją amfetaminy lub półproduktów służących

do jej późniejszego wytworzenia.

W konkluzji skarżący stwierdził, że z uwagi na oczywistą przedwczesność wyrokowania w niniejszej sprawie wnosi o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie tej sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obydwie apelacje zasługują na uwzględnienie jedynie w zakresie zarzutów dotyczących surowości orzeczonych kar, choć Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do podzielenia argumentacji towarzyszącej tym zarzutom, o czym niżej. Skutkowało to jednak istotną korektą kar pozbawienia wolności. Pozostałe zarzuty jako niezasadne w zasadniczej części nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących udziału obu oskarżonych w przestępstwie i ról jakie odgrywali w toku przestępnej działalności. Poczynił je zasadnie opierając się na wyjaśnieniach osk. Z. J. (1) wspartych depozycjami świadków oraz licznymi dowodami rzeczowymi zabezpieczonymi na miejscu przestępstwa. Nie nasuwa też zastrzeżeń kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonym czynu.

Zastrzeżenie budzić może ostateczne określenie ilości wytworzonej w obu postaciach (płynu i proszku) amfetaminy oraz spodziewanej wielkości produktu ostatniej syntezy, przerwanej wkroczeniem policji bowiem uzasadnienie wyroku nie odzwierciedla sposobu dokonania ustaleń w tej mierze. Zważyć jednak należy, iż przypisane w wyroku wielkości są znacznie niższe od wyliczonych przez biegłą (w oparciu o wyjaśnienia osk. Z. J.), a zatem korzystne dla oskarżonych, a z uwagi na brak środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonych ze strony urzędu prokuratorskiego **nie mogłyby być skorygowane** nawet przy uwzględnieniu wniosków końcowych apelacji obrońców o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Fakt przyjęcia wielkości korzystnych dla oskarżonych zamyka definitywnie sprawę w tym jej aspekcie.

Przyznanie się osk. Z. J. i treść złożonych przez niego pierwszych wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym, zwłaszcza wobec zatrzymania obu oskarżonych „na gorącym uczynku” czyni zbędnym powtarzanie argumentacji Sądu co do winy tego oskarżonego.

Nie może ona budzić wątpliwości także w przypadku osk. Z. J. jeśli uwzględni się zeznania świadków K. D. oraz małżonków A. i R. D. wspierających relację Z. J.. Późniejsze wyjaśnienia Z. J., które rażą wręcz naiwnością stanowią próbę pomniejszenia winy Z. J., a w konsekwencji stopnia odpowiedzialności drugiego z oskarżonych.

Sąd prawidłowo ustalił, że działanie jego należy rozpatrywać w kategorii współsprawstwa i słusznie wylicza wręcz dowodzące tego działania i zachowania oskarżonego Z. J.. A zatem znalezienie obiektu odpowiadającego potrzebom ulokowania linii produkcyjnej, doprowadzenie do zawarcia umowy najmu ze św. K. D., uczestnictwo w przebudowaniu pomieszczeń na potrzeby produkcji, dowóz sprzętu i niezbędnych do produkcji gazów, substancji, materiałów, wywózka do M. S. gotowego produktu, wielokrotny transport do miejsca produkcji osk. Z. J. i wreszcie obecność w

trakcie procesu produkcji dla zapewnienia bezpieczeństwa przeprowadzającego go Z. J.. Należy dodać do tego aktywny udział w tworzeniu legendy o produkcji komponentów do wytwarzania środków czystości (mydła i proszku).

To przecież jego i to bliskimi (jak wynika z charakteru łączących Z. J. z całą rodziną K. D.) znajomymi byli K. D. i małżonkowie D.. Tworząc wspomnianą legendę osk. Z. J. ofiarował K. D. kilkanaście mydeł i paczkę proszku, świadom iż wytwarzany przez obu oskarżonych produkt ma inne przeznaczenie.

Również przebieg czynności procesowych z udziałem tego oskarżonego dowodzi jego rzeczywistego charakteru udziału w przestępstwie. Od początku bowiem negował konsekwentnie współdziałanie w nim (odmawiając jednocześnie wyjaśnień k. 94, 106, 371) i dopiero słysząc o przypisywanej mu kwocie dochodów uzyskanych z przestępstwa, zapominając o dotychczas zajmowanym stanowisku, zaprzecza by uzyskał aż taką korzyść, mówiąc: „To jest nieprawda, ja tyle nie otrzymałem” (k. 371). W kolejnym zaś przesłuchaniu nie negował już swoich pobytów w miejscu produkcji, ale zapewniał, że: „Ja tam byłem nieświadomy” (k. 853). Wreszcie, na rozprawie przyznając się częściowo, po wysłuchaniu zarzutu aktu oskarżenia utrzymywał, że otrzymał, i to od M. S., jedynie 20 tys. zł.

Nie nasuwają również zastrzeżeń ustalone przez Sąd okresy przestępnej działalności oskarżonych, bowiem otwiera go moment wynajmu pomieszczeń, które następnie są adaptowane na potrzeby planowanej produkcji. Sąd trafnie ustala (w oparciu o wyjaśnienia Z. J.) trzy okresy prowadzonej działalności, w których odnotowuje zróżnicowane wielkości produkcji, uwzględniając w ślad za relacją tego oskarżonego mniejszy ilościowo i jakościowo efekt w początkowym okresie. Przypomnieć jednak należy, iż już w tym pierwszym okresie produkt musiał być na tyle zadowalającej jakości, że został wysłany do odbiorcy do Anglii (k. 165).

Rzeczowość wyjaśnień złożonych w początkowej fazie postępowania przygotowawczego przez osk. Z. J. w pełni uprawniała do uznania ich za wiarygodne, co potwierdziły inne dowody, a więc niezasadnym czyni zarzut obrońcy dotyczący potrzeby oceny jego relacji przez biegłego psychologa.

Apelacja obrońcy osk. Z. J., która bazuje na ostatecznie przyznanych przez niego okolicznościach skonstruowana została na wyrwanych z kontekstu i opacznie interpretowanych fragmentach uzasadnienia wyroku w sprzeczności zresztą z treścią innych dowodów osobowych, a nawet zawiera (powtórzoną na rozprawie) wątpliwość co do faktu samobójczej śmierci inicjatora przestępnego przedsięwzięcia M. S. (1) mimo, iż w aktach sprawy znajduje się akt jego zgonu (k. 447 tom III).

Konkludując, stawiane i omówione powyżej zarzuty są całkowicie chybione. Wartości określające rozmiary produkcji, odbiegające od wielkości wyliczonych przez biegłą są korzystne dla oskarżonych i z przyczyn wyżej omówionych nie podlegają korekcie. Uzyskane korzyści wynikają z relacji Z. J., której wiarygodność nie nasuwa zastrzeżeń.

Subsumpcja dokonana przez Sąd i omówiona w pisemnych motywach także nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego.

Rodzą się one jednakże w odniesieniu do wysokości orzeczonych kar pozbawienia wolności. Dotyczą nie tylko ich jednostkowego wymiaru, ale także stopnia wzajemnego ich zróżnicowania. Można rozważyć tezę, iż osk. Z. J. wykonujący czynności związane bezpośrednio z produkcją substancji psychotropowych odgrywał nieco istotniejszą rolę w przedsięwzięciu, jednakże pamiętać też trzeba, że nie posiadał on szczególnych kwalifikacji, a tylko przyswoił sobie – i to jak wynika z jego własnej relacji – w krótkim czasie wiedzę przekazaną przez niejakiego F.. Oczywiście o surowszej odpowiedzialności decydować też będzie fakt popełnienia przez osk. Z. J. przestępstwa w warunkach powrotu do przestępstwa. Trudno jednak w tych okolicznościach podzielić argument obrońcy, iż na jego korzyść przemawiają „właściwości i warunki osobiste oskarżonego” i „sposób życia przed popełnieniem przestępstwa”.

Tym nie mniej zróżnicowanie kar między obu oskarżonymi nie może być tak duże jak to uczynił Sąd Okręgowy.

Sąd I instancji jako okoliczność obciążającą wskazał „iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się w zamiarze bezpośrednim, chciał jego popełnienia” w sytuacji gdy mamy do czynienia z przestępstwem możliwym do popełnienia jedynie w takim zamiarze. Również trudno za okoliczność obciążającą uznać „charakter popełnionego przestępstwa” bowiem mimo niesprecyzowania co Sąd miał na myśli należy on do istoty czynu. Wreszcie, potraktowanie jako

okoliczności obciążającej braku pozytywnej prognozy wynikającej z popełnienia czynu w warunkach recydywy także uznać należy za chybione.

Orzeczone kary raziły również surowością w kontekście kar zapadających w podobnych, rozpoznawanych sprawach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego kary wymierzone w wysokości 6 (Z. J.) i 5 (Z. J.) lat pozbawienia wolności są adekwatnymi do stopnia zawinienia oskarżonych.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Obciążając oskarżonych kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w częściach równych obciążył ich opłatami obliczonymi stosownie do wysokości skorygowanych kar – zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych - za obie instancje.

Mając powyżej na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.